



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (357.)
oraz Komisji Kultury
i Środków Przekazu (133.)
w dniu 18 października 2019 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały z okazji przyznania Oldze Tokarczuk literackiej Nagrody Nobla (druk senacki nr 1333).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 19)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Komisji Ustawodawczej Stanisław Gogacz oraz przewodniczący Komisji Kultury i Środków Przekazu Jerzy Fedorowicz)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie 2 połączonych komisji: Komisji Kultury i Środków Przekazu, pod przewodnictwem pana przewodniczącego Fedorowicza, oraz Komisji Ustawodawczej, pod moim przewodnictwem.

Szanowni Państwo, przedmiotem obrad jest projekt uchwały złożony przez pana senatora Jana Rulewskiego, wczoraj złożony projekt uchwały, zawarty w druku senackim nr 1333, z okazji przyznania Oldze Tokarczuk literackiej Nagrody Nobla.

Chciałbym poinformować, że w Regulaminie Senatu jest zapis mówiący o tym, że komisja nie może obradować wcześniej niż 2 tygodnie od momentu, kiedy wpłynie projekt uchwały czy odpowiedniej ustawy. Jednak w związku z tym, że pan marszałek Karczewski podjął decyzję o trybie przyspieszonym, możemy, nie czekając na upływ tego 2-tygodniowego okresu, przystąpić do procedowania.

Jeżeli nie ma innych propozycji... Oczywiście pracujemy... Bo przed obradami komisji była dyskusja, który druk jest właściwy. Proszę państwa, podstawowy jest tekst zawarty w druku senackim nr 1333. Dopiero w momencie, kiedy formalnie będą zgłaszane poprawki, ewentualne poprawki, będziemy oczywiście nad tym dyskutowali.

Witam oczywiście Biuro Legislacyjne.

Teraz poproszę czy pana przewodniczącego, czy pana inicjatora tej uchwały o przedstawienie projektu.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jan Rulewski:

Muszę jednak podziękować panu marszałkowi za to, że do procedowania zastosował ten tryb extraordinaryjny. Ale termin złożenia projektu nie wynika z nonszalancji kogokolwiek, bo jak wiadomo, nagroda została przyznana parę dób wcześniej, czyli dziesiątego, wiadomość przyszła jedenastego, a w tym czasie nie obradował Senat ani żadne komisje. Z drugiej strony było wiadomo, że to jest ostateczne posiedzenie i komisji, i Senatu, więc uważałem, że ten Senat, który przeżywał wydarzenie i przyjął tę wiadomość, powinien to skwitować. Myślę, że uda się nam dojść do

pewnej zgodności, zwłaszcza że Sejm takiej inicjatywy nie podjął, na czym mi bardzo zależało.

Tekst jest ograniczony wyłącznie do faktów. Uważałem, że nie należy recenzować, oceniać działalności i twórczości, a jedynie podać te fakty, które były znane i są znane opinii publicznej. Jednak namawiam Wysoką Komisję do uchwalenia tej uchwały, do przedstawienia pozytywnego sprawozdania, gdyż ostatnie tego typu wydarzenie, którego ta autorka jest bohaterką, miało miejsce 23 lata temu.

I ważne jest dla mnie... Jest to przedmiotem dumy. Może to słowo „duma” jest emfaticzne, ale to, że wreszcie przyznano nagrodę osobie, która w gruncie rzeczy jest dzieckiem wolnego państwa, wolnej Rzeczypospolitej... Bo pozostałe literackie nagrody noblowskie, nie tylko zresztą polskie, ale również ludzi żyjących w Polsce, nie dotyczyły okresu wolności. Tak że możemy mówić, że jesteśmy też jakimś pomocnikami w uzyskaniu tej nagrody. No i oczywiście duma, że tak... No, Wisława Szymborska rzeczywiście też tak jakby w to wchodzi, ale ona tworzyła na granicy ustrojów.

Tak że dziękuję bardzo i proszę o... Przyjmuję też te uwagi, które zgłosił bodajże marszałek Borowski, uwagi redakcyjne, poprawiające jakość, jako własne autopoprawki. (Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Komisji Kultury i Środków Przekazu Jerzy Fedorowicz)

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

(Rozmowy na sali)

(Senator Jan Rulewski: Te, które są w tekście, w którym nie ma słowa „projekt”.)

Dobrze, ja już będę prowadził obrady.

Szanowni Państwo, pani Olga Tokarczuk wie o naszym posiedzeniu, została zawiadomiona przez panią redaktor Kolendę i być może nawet w tej chwili nas ogląda, czego bardzo bym sobie życzył, ale nie jestem pewien, w każdym razie wie o posiedzeniu naszej komisji i o tym, że dzisiaj na sesji będziemy tę uchwałę Janka Rulewskiego procedować.

Ja proponuję, ponieważ uchwała o tej treści, którą mamy obowiązek procedować, spadała do nas wczoraj... Pan senator Marek Borowski przygotował poprawkę, która jest poprawką jak gdyby całościową. Ta poprawka nie zmienia treści uchwały Senatu, tylko jak gdyby porządkuje ją od strony literackiej i technicznej. W związku z tym ja proponuję, żebyśmy pracowali, jeżeli to jest możliwe, Panie Przewodniczący, tak, że przeczytamy całą tę poprawkę

i wtedy zdecydujemy, czy będzie ona drukiem obowiązującym, czyli będziemy pracować po głosowaniu nad tą poprawką.

Jeżeli pozwolicie, to ja będę czytał. Macie państwo przed sobą główny druk, a ja pozwolę sobie czytać wyraźnie akapit po akapicie treść uchwały w formie tej poprawki. A więc uwaga.

„Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia – oczywiście dzisiejszego – z okazji przyznania Oldze Tokarczuk literackiej Nagrody Nobla.

W dniu 10 października 2019 r. Jury Akademii Szwedzkiej ogłosiło, że literacką Nagrodę Nobla za 2018 r., najważniejszą światową nagrodę w dziedzinie literatury, otrzymała nasza Rodaczka Olga Tokarczuk – piętnasta kobieta wśród ponad setki dotychczasowych laureatów tej nagrody. Jest to piąta nagroda literacka na przestrzeni 118 lat jej przyznawania dla przedstawiciela Polski, ale po raz pierwszy dotyczy ona osoby, której zasadnicza część twórczości powstała w wolnej Polsce. Decyzją Komitetu Noblowskiego pięknie wpisała się w obchody 100-lecia odzyskania niepodległości”.

Czy do tego akapitu...

(*Senator Stanisław Gogacz*: Decyzja.)

A jak ja przeczytałem? „Decyzja Komitetu Noblowskiego pięknie wpisała się”... Czy do tego akapitu...

(*Głos z sali*: Nie, całość czytaj.)

Dobrze.

„Nagroda Nobla jest efektem długiej i bogatej kariery twórczej Olgi Tokarczuk, w trakcie której autorka już wcześniej uzyskiwała najważniejsze nagrody krajowe (dwukrotnie Nagrodę Literacką «Nike») oraz międzynarodowe (prestżową The International Booker Prize za książkę «Bieguni»). Jej książki przetłumaczono na kilkadziesiąt języków.

Uzasadniając nagrodę, Komitet Noblowski wskazał, iż laureatka prezentuje «narracyjną wyobraźnię, która wraz z encyklopedyczną pasją zamienia przekraczanie granic w odrębny rodzaj istnienia». Podkreślono ponadczasowe znaczenie i przesłanie «Ksiąg Jakubowych», monumentalnego i największego do tej pory dzieła Olgi Tokarczuk. Literacki Nobel to dowód na to, jak wielka moc, zdolna poruszać czytelników w różnych krajach, drzemie w prozie Tokarczuk.

Twórczość Olgi Tokarczuk była też ekranizowana i wystawiana w teatrach. Pisarka, wzorem innych polskich znakomitych intelektualistów, wybitnych uczonych, noblistów i pisarzy, uczestniczy czynnie w życiu społecznym, zwłaszcza występuje w obronie praw kobiet i demokracji.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej gratuluje Oldze Tokarczuk międzynarodowego sukcesu. Uznajemy Jej ogromne zasługi dla światowej literatury, w tym dla budowy dobrego imienia Polski w świecie, a także dla wzrostu czytelnictwa w Polsce.

Życzymy Oldze Tokarczuk, aby jej talent literacki owocował nowymi, wybitnymi dziełami.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski»”.

Oto treść uchwały.

Bardzo proszę, pani senator Barbara Borys-Damięcka.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Ja uważam, że ponieważ robimy to, tak jak pan senator Rulewski powiedział, po terminie, ze względu na możliwość spotkania się komisji itd... Wychodzę z założenia, że garść najważniejszych informacji o jej twórczości już do tej pory przekazano społeczności polskiej. Ja uważam, że my powinniśmy przede wszystkim pogratulować. W związku z tym proponuję, aby skreślić cały akapit zaczynający się do słów „Nagroda Nobla jest efektem długiej i bogatej kariery Olgi Tokarczuk, w trakcie której autorka” itd., ten akapit, w którym wymieniane są inne nagrody, jakie dostała. Uchwała dużo mocniej zabrzmiała, jeżeli po pierwszym akapicie, kończącym się słowami „Decyzja Komitetu Noblowskiego pięknie wpisała się w obchody 100-lecia odzyskania niepodległości”, nastąpi akapit zaczynający się od słów „Uzasadniając nagrodę, Komitet Noblowski wskazał” itd. do końca. Taka jest moja propozycja.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Piotr Zientarski.

Senator Piotr Zientarski:

Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

No, ja niestety jestem zdecydowanie odmiennego zdania. Uważam, że ta uchwała jest bardzo skondensowana. Ona mieści się na jednej stronie, czyli zawiera właściwie kwintesencję tego, co można by powiedzieć o naszej noblistce. Każda uchwała zawsze ma charakter edukacyjny. To, że to już wybrzmiało, nie znaczy, że my nie musimy jeszcze raz chociaż w jednym zdaniu... Przecież to jest jedno zdanie, które mówi o tym, że to nie jest zaskoczenie...

(*Senator Jan Rulewski*: Tak, o to chodziło.)

...że to jest osoba o już utrwalonej pozycji. To jest bardzo ważne...

(*Senator Jan Rulewski*: Międzynarodowy klub...)

Oczywiście, oczywiście, to nie jest nic nadzwyczajnego, tzn. nadzwyczajnego w tym sensie, że zaskakującego, bo oczywiście nadzwyczajna jest nagroda, nagroda o randze światowej.

Dlatego też ja bym zgłaszał wniosek taki jak inicjator, ażeby przyjąć uchwałę, przegłosować – bo ja, przynajmniej na razie, nie widzę innych propozycji poprawek – ten projekt przed chwilą odczytany w całości.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Za chwilę do tego przejdziemy.

Teraz pani senator Maria Pańczyk.

Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:

Ja się nie upieram, ale mam taką jedną małą poprawkę językową. Bardziej mi pasuje w tym fragmencie „moc, zdolna poruszać czytelników w różnych krajach, drzemie w prozie Tokarczuk”... Trochę to słowo „drzemie” w od-

niesieniu do współczesnej prozy pani Tokarczuk jest dla mnie archaiczne. Może lepiej byłoby „zawarta jest”?

(Rozmowy na sali)

(Przewodniczący Jerzy Fedorowicz: Przepraszam, ale nie słyszałem pani. Poproszę, żeby jeszcze raz powiedzieć, jaką chce pani wnieść poprawkę.)

Językową. „W różnych krajach, drzemie w prozie Tokarczuk” – to jest takie trochę archaiczne w stosunku do prozy pani Tokarczuk. Ja bym proponowała „zawarta jest”.

(Głos z sali: Dobrze.)

(Senator Piotr Zientarski: Raczej pasuje...)

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Jaki pani marszałek proponuje wyraz?

(Senator Maria Pańczyk-Pozdziej: „Zawarta”...)

(Senator Piotr Zientarski: „Zawarta jest”.)

(Senator Maria Pańczyk-Pozdziej: „Zawarta jest”.)

Biuro, wpisujemy „zawarta”... Muszę to poddać pod głosowanie?

(Głosy z sali: Nie, nie.)

(Senator Piotr Zientarski: Nie drzemie, bo raczej promieniuje.)

Dobrze, „zawarta”. Dobrze.

Czy są jeszcze...

Pan senator Kobiak.

Senator Andrzej Kobiak:

Jeśli można... Może ja tego nie rozumiem, a może gdzieś tutaj jest błąd. „Jest to piąta nagroda literacka na przestrzeni 118 lat jej przyznawania dla przedstawiciela Polski”. Trochę nie bardzo rozumiem to zdanie.

(Senator Jan Rulewski: Pięciu laureatów Nagrody Nobla...)

„Jest to piąta nagroda – itd. – jej przyznawania dla przedstawiciela Polski”. To tak, jakby te nagrody były tylko dla przedstawiciela Polski przyznawane.

(Senator Jan Rulewski: Tego nie ma.)

„Piąta nagroda... jej przyznawania”...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Grażyna Sztark: Tylko przecinka brakuje.)

To jest jedna sprawa.

Jeśli można...

(Rozmowy na sali)

(Przewodniczący Jerzy Fedorowicz: Przepraszam bardzo, Panie Senatorze, niech skończy pan senator Kobiak.)

I druga uwaga. Ja bym się zgodził z tym stwierdzeniem, które padło wcześniej, co do tych słów „Nagroda Nobla jest efektem długiej i bogatej kariery”. W moim przekonaniu to jest efekt wyjątkowego talentu, a nie długiej i bogatej kariery, bo ludzi, którzy mają długą i bogatą karierę, jest wielu, ale za to nie dostaje się Nobla, Nobla dostaje się za wybitny talent.

(Senator Maria Pańczyk-Pozdziej: Twórczości...)

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Senator Rulewski, a potem pani senator Barbara Zdrojewska.

Senator Jan Rulewski:

Jest tu błąd gramatyczny. Powinno być: „Jest to piąta nagroda literacka na przestrzeni 118 lat jej przyznawania dla przedstawicieli Polski”, bo ich było 5, więc powinna być liczba mnoga. To wtedy wyjaśnia, że to nie jest piąta nagroda dla pani Tokarczuk.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Zgadza się, tym bardziej że jest tutaj rodzaj żeński.

Teraz pani senator Barbara Zdrojewska.

Senator Barbara Zdrojewska:

Myślę, że początek drugiego akapitu może być taki: „Nagroda Nobla jest efektem talentu i bogatej kariery twórczej Olgi Tokarczuk”. Czy tak będzie dobrze?

(Senator Jan Rulewski: Tak.)

Tak że dopiszemy jeszcze „talentu”.

(Senator Piotr Zientarski: Jest zgoda.)

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Proszę państwa, czy w takim razie jeszcze ktoś z państwa senatorów się zgłasza?

Panie Senatorze, bardzo proszę.

Senator Wojciech Piecha:

Ja też mam uwagę. „Jest to piąta nagroda literacka na przestrzeni 118 lat przyznawana dla przedstawiciela Polski”... Tak chyba...

(Przewodniczący Jerzy Fedorowicz: „Przedstawiciele”, bo zmienialiśmy to.)

Przedstawiciele? A gdyby było „przyznawana dla przedstawiciela Polski”?

(Senator Barbara Zdrojewska: Błąd. „Przyznawania”, a nie „przyznawana”.)

No dobrze, ja tylko wnoszę swoją uwagę. Jeżeli to by było poprawne, to może tak to sformułować.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Proszę jeszcze raz przeczytać pańską propozycję. Proszę nie mówić w tym samym czasie, Pani Senator. I poproszę o wyłącznie mikrofonu pani senator Zdrojewskiej, bo nie słyszę.

Proszę bardzo.

Senator Wojciech Piecha:

„Jest to piąta nagroda literacka na przestrzeni 118 lat przyznawana dla przedstawiciela Polski, ale po raz pierwszy dotyczy ona osoby, której”... itd., itd. „Przyznawana dla przedstawiciela Polski” – ja bym to tak rozumiał i tak bym to...

(Senator Barbara Zdrojewska: „Przyznawania”, a nie słowo „przyznawana”...)

„Przyznawana dla przedstawiciela Polski”.

(*Głos z sali*: „Przyznanej” byłoby lepiej.)
 (*Wypowiedzi w tle nagrania*)
 (*Senator Barbara Zdrojewska*: Przepraszam...)

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Pani Senator, bardzo proszę.

Senator Barbara Zdrojewska:

Może „przyznana przedstawicielce”...
 (*Senator Jan Rulewski*: „Przedstawicielowi”...)
 Nie.
 (*Senator Jan Rulewski*: „Przedstawicielce”...)
 „Jest to piąta nagroda”... Jeszcze raz, spokojnie, czy tak będzie dobrze...

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Nie, nie, wszystko jest dobre w tym zdaniu. Może pani senator przeczyta całe zdanie, tak jak ono brzmi. Bo moim zdaniem ono jest dobre.

(*Senator Jan Rulewski*: „Przyznawania”... Proces przyznawania trwa.)

(*Głos z sali*: Oczywiście, że tak.)
 Przecinek, a dalej „przedstawiciele”...

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: Też mi się wydaje, że to jest dobre, tylko przecinek trzeba wstawić.)

(*Senator Barbara Zdrojewska*: No dobrze, chciałam inaczej, ale jak wszyscy się zgadzacie, to nie będę...)

Rozumiem intencję pana senatora, tylko że jeżeli damy „przyznawana”, to fragment zdania, który brzmi: „na przestrzeni 118 lat jej przyznawania”, zupełnie się zmieni. Zostawiamy w takim razie ten akapit...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

To już zostało, Pani Mecenas, wstawione.

Teraz mamy do podjęcia decyzję, nie wiem, czy przez głosowanie, czy przez wycofanie... Jest poprawka daleko idąca pani senator Barbary Borys-Damięckiej...

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: Tak, ale ja wycofuję.)

Ponieważ poprawka została wycofana, proszę państwa, przejdziemy do głosowania nad całą uchwałą.

Kto z państwa...

(*Senator Stanisław Gogacz*: Z poprawkami.)

Z poprawkami, oczywiście z poprawkami.

Pani Mecenas, czy wszystko się zgadza? Czy pani dokładnie...

(*Senator Stanisław Gogacz*: Czy trzeba jeszcze te poprawki powtórzyć?)

Czy powtórzyć? Nie? Wszystko jest w porządku.

Proszę państwa, w takim razie proszę o głosowanie.

Kto z państwa senatorów jest za poparciem projektu uchwały...

(*Głos z sali*: Tekstu jednolitego.)

(*Senator Stanisław Gogacz*: Z poprawkami.)

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tekstu jednolitego z poprawkami? (10)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

(*Senator Barbara Zdrojewska*: Ja jeszcze mam...)
 Dziękuję bardzo. Projekt uchwały przeszedł – 2 senatorów się wstrzymało.

Pani senator Barbara Zdrojewska. Proszę bardzo.

Senator Barbara Zdrojewska:

Ja mam pytanie...

(*Rozmowy na sali*)

Przepraszam, mogę?

Ja mam pytanie do pana przewodniczącego Komisji Ustawodawczej. Nie mogłam być wczoraj na posiedzeniu komisji i mam pytanie, dlaczego nasz projekt ustawy dotyczącej tzw. lex Stachowiak nie został wprowadzony do porządku obrad komisji, skoro pan marszałek już w sierpniu do komisji go skierował. Proszę pana przewodniczącego tylko o takie wyjaśnienie, jakie były powody tego. Dziękuję.

Senator Stanisław Gogacz:

Ja bym musiał to sprawdzić, trudno mi odpowiedzieć, teraz się zajmujemy uchwałą. Wczoraj był czas, kiedy było podsumowanie pracy komisji, to był najlepszy czas, żebym na takie pytania odpowiedział. Teraz jest mi trudno odpowiedzieć, bo ja muszę to po prostu sprawdzić.

Senator Barbara Zdrojewska:

Ale czy ja uzyskam taką informację? Mamy ostatnie posiedzenie...

(*Rozmowy na sali*)

Słuchajcie, dajcie powiedzieć, bo to jest ważna sprawa. Złożyliśmy projekt, nie został skierowany do komisji... został skierowany do komisji, nie został poddany rozpatrzeniu przez komisję, a mogliśmy go uchwalić jeszcze w tej kadencji. Tak że to jest poważna sprawa, Panie Przewodniczący...

Senator Stanisław Gogacz:

Proszę, niech się wypowie pani z sekretariatu, bo...

(*Rozmowy na sali*)

(*Przewodniczący Jerzy Fedorowicz*: Czy ta sprawa została już zakończona?)

(*Rozmowy na sali*)

Właśnie się dowiaduję, że jest 30 dni na konsultacje, dlatego byśmy się nie wyrobili z tym.

(*Senator Barbara Zdrojewska*: Czyli ze względu na to, że nie wyrobiliśmy się z terminem?)

Jest czas na konsultacje, musi być przeznaczony odpowiedni czas na konsultacje.

(*Rozmowy na sali*)

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: Nie skończyliśmy tego punktu. Kto sprawozdawcą...)

(*Rozmowy na sali*)

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Szanowni Państwo, trzeba wybrać sprawozdawcę. Proszę o propozycje.

Senator Piotr Zientarski:

Ja zgłaszam inicjatora tej uchwały, pana senatora Jana Rulewskiego.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Czy pan senator przyjmuje wybór?

Senator Jan Rulewski:

Zgadzam się, ale zwracam się z pewną prośbą, tzn. żeby zaprosić, dzisiaj nieobecna i usprawiedliwiona, panią laureatkę na spotkanie w Senacie i wręczenie jej osobiście tej uchwały.

(Senator Piotr Zientarski: A to już dezyderat do marszałka.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że mówi pan o przyszłym Senacie.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

W razie czego jest rozwiązanie: ja jako szef komisji wychodzę i mówię, że uchwała została przegłosowana, i zapraszam Rulewskiego. To jedna mała zmiana...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Damy radę. Ale zaraz, musimy głosować?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Senator Stanisław Gogacz:

Korzystając z tego, że oczekujemy na informację co do sprawozdawcy, powiem, że w związku z zapytaniem pani senator Zdrojewskiej... Ja nie byłem przygotowany do odpowiedzi na to pytanie. Teraz się posiłkowałem wiedzą sekretariatu komisji. Jeśli chodzi o tzw. lex Stachowiak, to ta ustawa dopiero we wrześniu wpłynęła do Komisji Ustawodawczej, a my mamy 30 dni na przeprowadzenie konsultacji. Tak że my nie mogliśmy wcześniej nic zrobić.

(Rozmowy na sali)

Już nie ma pani senator... A, już jest.

Pani Senator, pani słyszała? Do komisji wpłynęło to we wrześniu, a my mamy 30 dni na konsultacje.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Proszę państwa, uwaga. W związku z pewnymi procedurami dojdzie do takiej sytuacji, że jako przewodniczący komisji i sprawozdawca powiem, że komisja obradowała i przyjęła poprawkę, i natychmiast poproszę, z ogromnym szacunkiem, o zabranie głosu wnioskodawcę Janka Rulewskiego.

(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 46)

